



KLUB GAJA

43-365 Wilkowice • ul. Parkowa 10 • tel./fax 33 812-36-94
e-mail: klubgaja@klubgaja.pl • www.klubgaja.pl

Tatrzański Park Narodowy

05 GRU 2014
Wilkowice, 1.12.2014r.

Zal. — Nrew. wpływu _____ podpis *Bozek*
D BHP DAT DNE DOP DU SP SSP ZFK ZDF
podpis _____

Do dyrekcji Tatrzańskiego Parku Narodowego

W imieniu Klubu Gaja przesyłam opinię na temat oceny wyników pomiarów oporów wozów wykorzystywanych do przewozu turystów na trasie Palenica Białczańska – Włosienica oraz sił uciągu koni pracujących na drodze do Morskiego Oka, sporządzonej przez dr hab. Ryszarda Kolstrunga i mgr inż. Beaty Czerskiej.

Zgodnie z artykułem 57 Kodeksu Postępowania Administracyjnego § 4. „Jeżeli koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, za ostatni dzień terminu uważa się najbliższy następny dzień powszedni” proszę o dołączenie opinii Klubu Gaja.

Z wyrazami szacunku,

PREZES

Jacek Bozek
Jacek Bozek



KLUB GAJA

43-365 Wilkowice • ul. Parkowa 10 • tel./fax 33 812-36-94
e-mail: klubgaja@klubgaja.pl • www.klubgaja.pl

Wilkowice, 01.12.2014r.

Szanowny Pan Szymon Ziobrowski
Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego
Ul. Kuźnice 1
34-500 Zakopane

Dotyczy pisma DU.5361/130/14

Opinia na temat oceny wyników pomiarów oporów wozów wykorzystywanych do przewozu turystów na trasie Palenica Białczańska – Włosienica oraz sił uciągu koni pracujących na drodze do Morskiego Oka, sporządzonej przez dr hab. Ryszarda Kolstrunga i mgr inż. Beatę Czerską.

Po zapoznaniu się z dokumentacją sporządzoną przez dr hab. Ryszarda Kolstrunga oraz mgr inż. Beatę Czerską Klub Gaja stwierdza, że:

1). 23.10.2014r. do badania pomiarów oporu wozu i sił uciągu koni pracujących na trasie do Morskiego Oka przedstawiono 3 wozy o różnej masie (najlżejszy wraz z urządzeniami pomiarowymi 702kg – najcięższy 792kg) do badań wykorzystano wóz o wadze 702kg, waga koni została oszacowana na 650kg i 730 kg (konie nie były ważone), waga pasażerów to 1166 (bez dzieci do lat 4 i tylko jedna osoba miała bagaż), czas przejazdu wynosił 60 min. Według obliczeń dr hab. R. Kolstrunga „całkowity wysiłek pary koni ciągnących fasiaż z turystami wynosił 1800982,3 kGm(...) Szacowana moc normalna (przy założeniach podawanych w swoim opracowaniu) wg dr hab. R. Kolstrunga wynosi 1184592 kGm”. Z czego wynika, że „Praca faktyczna w badanych warunkach stanowiła 152,8% normalnej”.

Z obliczeń mgr inż. B. Czerskiej, które bazują na tych samych pomiarach uzyskanych w dniu 23.10.2014r wynika, że całkowity wysiłek pary koni pracujących na trasie do Morskiego Oka ciągnących fasiaż z turystami wyniósł 1800982,3 kGm (kilogramometrów), czyli przeliczając pracę koni na układ SI: $1800982,3 \text{ kGm} \cdot 9,81 \text{ m/s}^2 = 17\,667\,636,4 \text{ J}$. Według powyższych obliczeń praca koni ciągnących fasiaż na trasie nad Morskie Oko stanowi 2,5-krotne przeciążenie każdego ze zwierząt. „(...) na pokonanie podjazdu Palenica Białczańska – Włosienica w średnim czasie 60. minut para koni wydatkuje moc $1P=W/t=3735,30W$ (przy normie dla dwóch koni wynoszącej 1470 W) (...)”.

Biorąc pod uwagę powyższe wyniki zarówno praca dr hab. Kolstrunga jak i mgr inż. B. Czerskiej wskazuje na fakt, iż konie pracują w przeciążeniu.

2). Ponadto Klub Gaja całkowicie zgadza się ze stwierdzeniem mgr inż. B. Czerskiej, że: „(...) fakt podczepienia czujnika taśmą holowniczą (elastyczna, podlega rozciąganiu, co ma wpływ na uzyskany wynik pomiarów), jej ocieranie o element podwozia oraz podczepienie „równoległe” zamiast szeregowego w stosunku do wozu”, wskazuje na to, „że wynik pomiaru stanowił tylko jakąś część faktycznej siły oporu wozu(...)”.

W związku z powyższym uważamy, że pomiary wzbudzają uzasadnione wątpliwości. Powinny zatem zostać powtórzone. Ponadto każdy z 60 pracujących na trasie fiaków dysponuje innym wozem. Do pomiarów użyto najlżejszego z trzech dostarczonych na potrzeby badań. Różnorodność wagi wozów wahała się w granicy ponad 100 kilogramów. Przed rozpoczęciem badań należałoby zważyć wszystkie wozy, którymi dysponują pracujący na trasie wozacy i wykorzystać do pomiarów najcięższy z nich. Wykonanie pomiarów na najcięższym z wozów może pomóc w uzyskaniu rzetelnej oceny faktycznych przeciążeń.

Uważam również, że niezbędne byłoby zważenie również koni, ponieważ jak wynika z opinii dr hab. R. Klostrunga, siła samoprzenoszenia koni stanowi ok. 60% wysiłku zwierząt podczas wykonywania pracy na trasie do Morskiego Oka, a zależy ona od masy ciała i profilu trasy.

3). Próba pomiaru według opinii Klubu Gaja nie była miarodajna. Waga osób uczestniczących w badaniu w dniu 23.10.2014r. nie była reprezentatywna. Osoby jadące w wozie podczas badania nie miały bagażu czy dzieci. Obserwacja pracy na badanej trasie pozwala zauważyć, że z wozów korzystają w większości osoby mniej wysportowane, z nadwagą oraz posiadające obszerny bagaż podręczny (plecaki, torby) często podróżują także osoby z dziećmi do lat czterech, które nie są liczone (co skutkuje zwiększeniem wagi także bagażu – np. dodatkowy wózek dziecięcy). Z logicznego punktu widzenia – wzrost wagi wozu powoduje automatycznie zwiększenie parametrów oporu wozu a co za tym idzie zwiększenie przeciążenia koni.

4). Mierzona wartość uwzględniała jedynie wjazd koni wraz z obciążeniem pod górę, całkowicie ignorując fakt, iż konie wraz z wozem, fiakrem oraz turystami z bagażem pokonują trasę także w dół. Podczas badań nie dysponowano odpowiednim sprzętem aby zbadać przeciążenia koni podczas pracy na trasie powrotnej (Włosienica – Palenica Białczańska).

Przez wzgląd na duży margines błędu występujący w obu pracach, nie da się jednoznacznie stwierdzić słuszności któregośkolwiek opracowania wyników badań. W obydwu natomiast występują niepokojące stwierdzenia wskazujące na przeciążenie koni w większym lub mniejszym stopniu. Ponadto dr hab. R. Kolstrung w swoich wyliczeniach posługuje się wzorem opracowanym dla koni zimnokrwistych, pociagowych (ogierów rasy sokólskiej). Natomiast z obserwacji na trasie, na której przeprowadzone były badania, jasno wynika, iż końmi ciągnącymi fasiagi są konie ras: małopolskiej, wielkopolskiej, śląskiej i ich mieszanki, które są gorąokrwistymi, wszechstronnymi końmi użytkowymi.

Poddać w wątpliwość należy również stwierdzenie użyte w pracy dr hab. R. Kolstrunga, że przerwy na odpoczynek jakie dotyczą koni po wykonanym wysiłku (20 min na Włosienicy po wjeździe i 2h na Palenicy Białczańskiej po zjeździe) są wystarczające na regenerację sił koni. ze względu na fakt, iż fiakrzy nie stosują się do zaleceń hipologów i weterynarzy w tym



KLUB GAJA

Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja • 43-365 Wilkowice • ul. Nad Wilkówką 24 • BGŻ SA O/Bielsko-Biała nr 90 2030 0045 1110 0000 0067 3120

Przyrodę i zwierzęta chronimy właśnie dla Ciebie  Klub Gaja • KRS: 0000120069

zakresie. Ze zgłaszanych interwencji wiem, że podczas wzmożonego ruchu turystów nad Morskie Oko, wozacy nie przestrzegają ustalonego grafiku przerw dla koni (ostatni zauważony i udokumentowany przypadek nie przestrzegania przerw miał miejsce 15 listopada 2014, wóz nr 28SH).

Wszystkie wyżej wymienione czynniki powodują, iż średnia użytkowania oraz życia konia uległa znacznemu skróceniu. Konie użytkowane w sposób racjonalny pracują średnio ok. 15-20 lat, przy średniej długości życia ok. 30 lat. Z dokumentów udostępnionych przez Polski Związek Hodowców Koni wynika, że średni czas użytkowania koni na trasie do Morskiego Oka wynosi ok. 20 miesięcy. Po tym czasie konie są wycofywane z pracy i znaczna ich część bez względu na wiek (średni wiek koni pracujących na trasie Palenica Białczańska - Włosienica i ubitych w rzeźniach w latach 2011-2013 to ok. 8 lat) jest sprzedawana na ubój.

Jako przykład nadmiernej eksploatacji i nieracjonalnego użytkowania koni na trasie do Morskiego Oka, można przytoczyć przypadek konia o imieniu Awans. Koń ten pracował na wymienionej trasie przez 2 lata. Wiosną tego roku został wyeliminowany z dalszej pracy. Został wykupiony przez Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami i przekazany do adopcji osobie prywatnej. Nowy opiekun przeprowadził niezbędne badania stanu zdrowia konia. Wyniki badań potwierdziły, że koń (po 2 latach pracy na trasie Palenica Białczańska - Włosienica) cierpi na schorzenia układu ruchu eliminujące go z dalszego użytkowania. Koń ten ma w chwili obecnej 10 lat. Inny koń o imieniu Jawor, w lipcu 2014 przewrócił się na trasie Włosienica-Palenica Białczańska. Został wykupiony przez Fundację Przystań Ocalenie, pracował na trasie do Morskiego Oka pomimo, że zdiagnozowano u tego konia arytmie serca.

Biorąc pod uwagę powyższe, Klub Gaja stwierdza, że należy dążyć do możliwie jak najszybszego zaprzestania użytkowania koni w nadmiernym przeciążeniu do przewozów turystów na trasie do Morskiego Oka. Prosimy również o przedstawienie proponowanych rozwiązań włączając zaprzestanie transportu konnego do Morskiego Oka w terminie do końca marca 2015, zgodnie z ustaleniami jakie miały miejsce na spotkaniu Grupy Roboczej ds. Sytuacji Koni na Drodze do Morskiego Oka z dnia 15.10.2014r.

PREZES
Jacek Bożek
Jacek Bożek



KLUB GAJA

Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja • 43-365 Wilkowice • ul. Nad Wilkówką 24 • BGŻ SA O/Bielsko-Biała nr 90 2030 0045 1110 0000 0067 3120

Przyrodę i zwierzęta chronimy właśnie dla Ciebie  Klub Gaja • KRS: 0000120069